



Andrzej Wróblewski

MATISSE

„„Echo Tygodnia”, Kraków 1954, nr 43, s. 1

Przed mniej więcej tygodniem umarł znany malarz francuski Henri Matisse. Urodzony w roku 1869, artysta ten należał do najwybitniejszych kolorystów i ostatnio zaliczał się, obok Picassa, do najbardziej szanowanych malarzy Francji. Niesłuchanie pracowity, pozostawił po sobie obrazy, które znaleźć można w muzeach całego świata, rzeźby, rysunki, freski, projekty tkanin.

Prace Matisse'a z okresu jego studiów były utrzymane w ciemnej tonacji i bardzo poprawne. Znać było na nich studiowanie starych mistrzów: Matisse wykonywał kopie z obrazów włoskich i holenderskich XVI–XVII [wieku], analizując dokładnie ich sekrety. Mając około 30 lat zajął od razu określone miejsce w artystycznych rozgrywkach Paryża. W walce rozmaitych formalistycznych tendencji stanął po stronie obrazu przyjemnego dla oka przez wyjątkową jasność i siłę plam koloru, osiągniętą kosztem pokazania światłocienia i przestrzeni w naturze. Rozwijając się stale w tym kierunku, Matisse stał się mistrzem malarstwa płaskiego, dekoracyjnego, o wielkim przepychu barw.

Malarstwo Matisse'a posiada w całości określony sens humanistyczny. Jego tendencja artystyczna jest ściśle związana z nim samym jako człowiekiem: nazywano go piewą luksusu, wykwintu, zmysłowego radowania się życiem. Malował najczęściej portrety kobiece, słoneczne pejzaże z południa Francji, barwne owoce i kwiaty. Chętnie przebierał swoje modelki w bogate wschodnie stroje i z zamiłowaniem hodował kolorowe egzotyczne ptaki. Matisse odegrał dużą rolę w historii sztuki ostatniego półwiecza, ale chyba główną jego wartością jest prostota, z jaką wyrażał barwność otaczającej go natury.

